

# MOTYŹ DZIECIŃSTWA W LITERATURZE POLSKIEJ I OBCEJ





**Dzieciństwo to okres beztroski, zabawy, niewinności i radości, który w świadomości każdego człowieka zapisuje się w sposób szczególny. W tym czasie poznajemy świat, kształtuje swoją osobowość, wyrabiamy światopogląd i poznajemy najbliższe osoby. Dzieciństwo to bez wątpienia okres wyjątkowy, który ma ogromny wpływ na to, kim jesteśmy jako dorośli. Dzieci odgrywają ważną rolę również w literaturze, gdzie ich funkcje i portrety są bardzo różne. Motyw ten był szczególnie popularny w dobie pozytywizmu, choć oczywiście pojawiał się też w innych epokach**

Tematem „Trenów” Kochanowskiego jest jego córka, która zmarła, gdy miała niecałe trzy lata. Jej śmierć odcisnęła ogromne piętno na życiu poety, doprowadzając go na skraj załamania światopoglądowego i psychicznego. W Trenach Urszulka została sportretowana jako niewinna, beztroska, radosna, energiczna i pełna radości istota, której odejście wyróciło do góry nogami świat Kochanowskiego. Dziecko w Trenach staje się przyczyną uciechy i smutku ojca, jego nadzieją na przyszłość, której chce przekazać talent pisarski, a także obiektem największej troski. Kochanowski utożsamia Ursulkę z własnym szczęściem, dlatego gdy ją traci, również ono odchodzi w niepamięć i zamienia się w pasmo cierpień.

Odpowiedź na pytanie, gdzie po śmierci znajduje się córka, nie daje spokoju poecie i burzy jego światopogląd, a nawet wiarę w Boga.



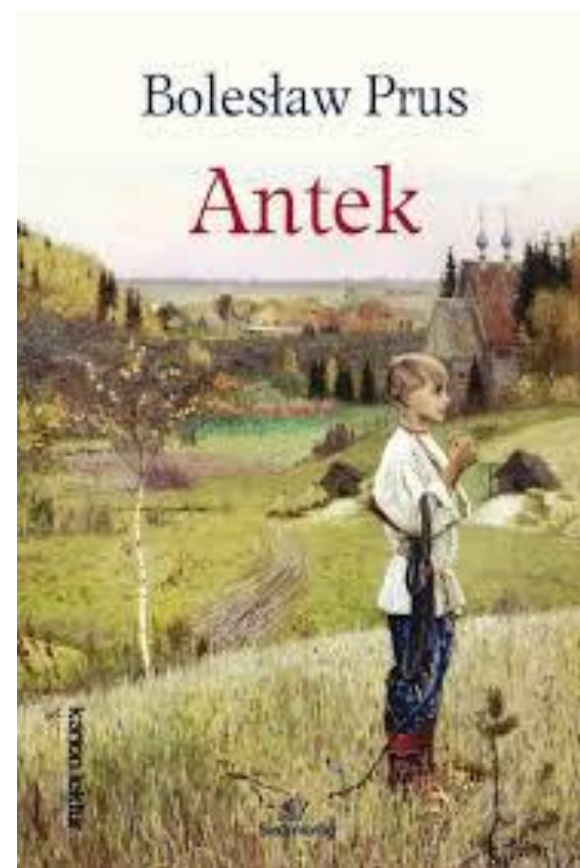


Tak samo beztroskimi i niewinnymi dziećmi są Józio i Różia – duchy pojawiające się w drugiej części „Dziadów” Adama Mickiewicza. Mają one postać aniołów, które podczas guseł przybywają do kaplicy na cmentarz, aby prosić o ziarnko goryczy, bez którego nie mogą dostać się do nieba. W życiu doczesnym nie doznały bowiem cierpienia ani trwogi, dlatego było ono zbyt łatwe i z tego powodu zamknięto przed nimi bramy do Raju. Takie ujęcie motywu dziecka ma za zadanie pokazać, że życie ma prawdziwy wymiar dopiero wówczas, gdy poznamy wszystkie jego smaki, włącznie z gorzkim cierpieniem, bólem i smutkiem, którego z powodu przedwczesnej śmierci nie zaznali Józio i Różia.



Nowela Henryka Sienkiewicza „Janko Muzykant” prezentuje tragiczne losy tytułowego bohatera – dziesięcioletniego Janka żyjącego na wsi. Jego wielkim talentem jest umiejętność gry na skrzypcach, która ogromnie go fascynuje i niemal stanowi jego sens życia. Choć jest niezwykle utalentowany muzycznie, to nie jest dane mu rozwijać swojej pasji z powodu skrajnie trudnych warunków, w jakich przyszło mu żyć. Wiejska rzeczywistość, pełna biedy, głodu i ciężkiej pracy, nie tylko nie pozwala mu rozwinąć skrzydeł, ale nawet przynosi śmierć, ponieważ zostaje niesłusznie oskarżony o kradzież skrzypiec i z tego powodu pobity. Rany są na tyle silne, że odbierają wątłemu chłopcu życie. Szykany spowodowane wielkim talentem stały się więc przekleństwem dla Janka, dlatego jego los można określić jako tragiczny i pełen nieszczęścia. Funkcją takiego sposobu przedstawienia motywu śmierci w „Janku Muzykancie” jest zwrócenie uwagi na zacofanie na wsi, brak jakichkolwiek perspektyw dla dzieci i skrajnie trudne warunki, w jakich one egzystują. Wpisuje się to w pozytywistyczny program pracy u podstaw i pracy organicznej.

Antek - tytułowy bohater noweli Bolesława Prusa w dużej mierze przypomina Janka Muzykanta. Obaj są żyjącymi w biedzie i niezwykle utalentowanymi chłopcami, którzy z powodu swoich uzdolnień spotykają się z szykanami ze strony wiejskiego społeczeństwa. Talentem Antka jest rzeźbiarstwo i choć jego uzdolnienia i ambicje są mocno wygórowane, to z powodu wiejskiego zacofania i wszechogarniającej biedy Antek nie jest w stanie ich realizować. Matka krytykuje go za fascynację rzeźbiarstwem i zmusza do wyczerpującej pracy w polu, choć chłopiec nie ma do tego żadnych predyspozycji. Jego talent zauważa jedynie kowal, lecz w obawie przed konkurencją, zamyka mu drogę do zawodu. Przykład Antka obrazuje zaściankowość, zacofanie i brak edukacji wśród wiejskich chłopów, którzy marnują wielkie talenty i codzienną egzystencję dziecka sprowadzają do żmudnej pracy w polu.





Dwoje dzieci – ośmioletnia Nel Rawlison i czternastoletni Staś Tarkowski – to główni bohaterowie powieści Henryka Sienkiewicza. Czytelnik obserwuje ich pełną przygód i niebezpieczeństw podróż przez afrykańską pustynię, w trakcie której zostali porwani. Dzięki temu dokładnie poznajemy ich obojga i przyglądamy się ich dojrzewaniu. We „W pustyni i w puszczy” dzieci zostają wystawione na wielką próbę odpowiedzialności, solidarności i odwagi, z której wywiązują się lepiej niż dorośli. Staś potrafi bowiem otoczyć Nel opieką i stać się jej wybawicielem, a ona dzielnie go wspiera i pomaga, jak tylko umie. Powieść Sienkiewicza ukazuje nad wyraz dojrzałe, odpowiedzialności i bohaterskie dzieci, które w trakcie trwania fabuły zmieniają się w niemal dorosłe osoby.



W powieści Stefana Żeromskiego „Syzyfowe prace” młodzi bohaterowie zostali umiejscowieni w trudnym dla Polaków okresie zaborów, kiedy represje wobec rodaków nasiliły się z uwagi na porażkę powstania styczniowego. Młodzi uczniowie gimnazjum w Klerykowie na różne sposoby poddawani są rusyfikacji, tak aby pamięć o Polsce, polskiej tradycji i korzeniach narodowych zamieniła się w ich umysłach w uwielbienie dla Rosji. Manipulowani nastolatki chłoną rosyjską propagandę do momentu, kiedy podczas lekcji polskiego Bernard Zygier przejmująco recytuje „Redutę Ordona”, która wzbudza w nich uczucia patriotyczne. W „Syzyfowych pracach” motyw dziecka został wykorzystano po to, aby pokazać, że nawet tak podatne na propagandę osoby, jaką jest np. Marcin Borowicz, mogą stać się wielkimi patriotami, którzy przechodzą drogę od zrusyfikowanej młodzieży do dojrzałych i świadomych swojej narodowości Polaków. Głównie na przykładzie Marcina Borowicza Stefan Żeromski opisuje proces kształtowania się osobowości dziecka, stopniowego dorastania i stawania się coraz bardziej mężczyzną, gotowym do realizacji swoich szans, potrzeb i możliwości.



Wiersz Leopolda Staffa pt. „Dzieciństwo”

opisuje wspomnienia podmiotu lirycznego z czasów dzieciństwa, jednak z perspektywy dojrzałego człowieka, jako utracony raj, do którego chętnie wraca się myślami.

Wspominane, na pozór zwykłe przedmioty, budzą uśmiech, kojarzą się z różnymi wydarzeniami: ”poezja starych studni, zepsutych zegarów, strychów i niemych skrzypiec pękniętych, bez grajka.” Czasami nabierały nowego, innego znaczenia, jak np. klucze. Zostały otoczone *lasem czarów*. Był to okres, w którym podmiot kolekcjonował różne rzeczy. Był to okres, w którym podmiot empirycznie poznawał świat i szukał o nim prawdy. Można wnioskować, że był wówczas szczęśliwy, ponieważ swoje dzieciństwo nazywa *szaloną podróżą po świecie* pełnym przygód. Mówi o nim – *sen słodki, niedorzeczny, jak szczęście... jak szczęście...*





„Ania z Zielonego Wzgórza” - w tym przypadku portret dziecka jawi się jako niezwykle realistyczny, gdyż właśnie taka jest tytułowa bohaterka – prawdziwa do bólu. Jej los jest trudny, ponieważ w bardzo młodym wieku straciła oboje rodziców, dlatego wychowuje się w rodzinach u obcych ludzi, aż pewnego razu przez przypadek trafia do posiadłości państwa Cuthbertów, gdzie na stałe się zadomawia. Ania Shirley, bo tak ma na nazwisko, jest wysoka i chuda, a jej kompleks to rude włosy. Jednocześnie sama jednak wykazuje się wręcz rozbrajającą szczerością, a także wybujałą wyobraźnią, co potwierdza poprzez nadawanie imion rzeczom, zwierzętom i miejscom, tak aby nie czuć się samotną. Za sprawą energii i przyjacielskości inne dzieci ją lubią i garną do niej. Portret Ani Shirley z pewnością jest beztroski i typowo dziecięcy, dzięki czemu przypomina czytelnikowi czasy wczesnej młodości. Zarazem za sprawą trudności życiowych i negatywnych cech, jakie posiada główna bohaterka, czyli gadatliwości, uporu, roztargnienia i lekkomyślności, a także poprzez liczne kłopoty, w jakie popada, jej portret staje się bardzo realny i bliski rzeczywistości. Obcując z Anią, ma się wrażenie, że jest to dziecko z krwi i kości, które mogłoby żyć w dzisiejszym świecie.

Tytułowy bohater powiastki filozoficznej - „Mały Książę” jest nad wyraz wrażliwym, prawdomównym, szlachetnym, szczerym i jednocześnie naiwnym dzieckiem, które postrzega świat w sposób prostoliniorny i pozbawiony cynizmu, hipokryzji oraz obłudy. Wierzy w miłość, przyjaźń i szczerść, dlatego zawsze mówi prawdę i stara się być pomocny. Odwiedzając kolejne planety zamieszkiwane przez ludzi, mimowolnie punktuje ich wady i pokazuje groteskowość ich zachowania. Choć jest dzieckiem, jego spojrzenie na świat okazuje się znacznie bardziej prawdziwe, rozsądne i pełne niż absurdalne i egoistyczne wyobrażenia dorosłych. W „Małym Księżcu” motyw dziecka służy do skrytykowania ludzkich wad, takich jak chęć władzy, chciwość czy interesowność, a jednocześnie zwraca uwagę na to, że największym skarbem nie są pieniądze, władza czy własne ego, lecz drugi człowiek, miłość i przyjaźń. „Mały Książę” pokazuje, że naiwne, beztroskie i pozbawione „zepsucia dorosłości” dziecięce spojrzenie na świat pozwala dostrzec więcej niż racjonalne i często pozbawione uczuć podejście dorosłych.





Wiersz Tadeusza Różewicza „Warkoczyk” nie przedstawia postaci dziecka w bezpośredni sposób, lecz poprzez przywołanie obrazów z obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, ukazujących scenę golenia więźniów na łyso i zamiatania ich włosów. Następnie podmiot liryczny opisuje wizytę w Muzeum w Oświęcimiu, w którym obserwuje umieszczone w gablocie włosy uśmierconych Żydów, Polaków, Romów i innych nacji. Najbardziej poruszający jest tytułowy warkoczyk, w chwili śmierci należący do małej dziewczynki. Stanowi on symbol niezawinionego cierpienia dzieci zabitych podczas Holocaustu i jest oskarżeniem wobec niemieckich nazistów. Przejmujący obraz warkoczyka ma na celu uświadomić odbiorcy, że nawet najdelikatniejsze istoty, jakimi są przecież małe dziewczynki, w czasie Holocaustu nie mogły liczyć na litość.

Liryk Baczyńskiego „Elegia o..(chłopcu polskim)” opisuje lament matki młodego żołnierza, który w kwiecie wieku zginął na wojnie. Z jej wypowiedzi wyłania się tragiczny kontrast pomiędzy ambitnymi planami matki związanymi z przyszłością syna a rzeczywistością, która je doszczętnie zniszczyła. Dziecko jest tu skazanym na śmierć żołnierzem, niemającym szans na realizację własnych aspiracji i dążeń, brutalnie obdartym z przynależnej mu beztroski i niewinności. Dramatyczny los dziecka z „Elegii o chłopcu polskim” dopełnia wielki smutek matki, jaki wyłania się z utworu Baczyńskiego.



Dzieciństwo w literaturze może być przedstawione jako niewinny, utracony przez lata stan, pełen szczęścia, radości i zabawy. Na zawsze pozostaje jednak we wspomnieniach i pozwala oderwać się od rzeczywistości. Jak pisał Mickiewicz w Epilogu „Pana Tadeusza”:

„Kraj lat dziecinnych! On zawsze zostanie  
Święty i czysty jak pierwsze kochanie,  
Nie zaburzony błędów przypomnieniem,  
Nie podkopany nadziei złudzeniem  
Ani zmieniony wypadków strumieniem.  
Gdziem rzadko płakał, a nigdy nie zgrzytał,  
Te kraje rad bym myślami powitał:  
Kraje dzieciństwa, gdzie człowiek po świecie  
Biegł jak po łące, a znał tylko kwiecie  
Miłe i piękne, jadowite rzucił,  
Ku pożytecznym oka nie odwrócił.”

